

**Komisja Rodziny Sejmu RP
oraz Komisja Rodziny i Polityki Społecznej Senatu RP**

Pornografia – zagrożenie dla rodziny i społeczeństwa

*Materiały z posiedzeń sejmowej Komisji Rodziny
oraz senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej*

Dział Ekspertyz
Biuro Informacji i Dokumentacji Senackiej
Kancelarii Senatu

Wpływ pornografii na rozwój osobowości człowieka

Pornografia jako forma przekazu jest różnie definiowana, jednak powtarzającymi się elementami definicji jest to, że obejmuje ona przedmioty (teksty, rysunki, zdjęcia, filmy), które przedstawiają sceny erotyczne:

- zawierające treści nieprzyzwoite i obsceniczne;
- naruszające intymność i prywatność sfery seksualnej człowieka, a tym samym jego godność osobową;
- mają na celu wywołać u odbiorców podniecenie seksualne;
- zostały wyprodukowane i są rozpowszechniane z chęci zysku.

Mówiąc o wpływie pornografii na osobowość, trzeba zwrócić uwagę na to, że dotyczy on nie tylko jej użytkowników, lecz także osób postronnych. Szeroka dostępność a zwłaszcza narzucanie się pornografii, czyni nierzadko człowieka jej konsumentem, chociaż nie było to jego zamierzeniem, ani sobie tego nie życzył. W wielu sytuacjach, miejscach lub materiałach człowiek zostaje zaskoczony treściami pornograficznymi i nieraz bardzo krótki kontakt z nimi ma dewastacyjny wpływ na jego psychikę (np. teksty piosenek - por. bibliografia). Oczywiście wpływ pornografii na jej stałych użytkowników jest bardziej głęboki i rozległy i zależy od wielu indywidualnych czynników, np. wieku, od którego rozpoczął się kontakt z pornografią, częstotliwości kontaktów, rodzaju używanych materiałów, wykształcenia, mechanizmów kontroli emocji.

Badania nad wpływem pornografii na kształtowanie się lub funkcjonowanie osobowości napotykają na trudności, które powodują, że wyniki ich nie są ze sobą zgodne. Jedni badacze dochodzą do wniosku, że brak jest dowodów negatywnego wpływu pornografii na osobowość, inni dokumentują ich istnienie. Wynika to z wielu względów. Rezultaty badań zależą bowiem m.in. od rodzaju postawionych pytań i hipotez, które chce się zweryfikować, kryterium doboru grupy do badania jej cech, rodzaju zastosowanej metody (użytych materiałów) oraz procedury analiz, sposobu opracowania wyników i ich interpretacji. Problem polega również na tym, że trudno uchwycić, co jest konsekwencją oddziaływania pornografii, a co nie u jej użytkowników, jeśli brak jest danych z badań ich osobowości przed kontaktem z nią, natomiast ekstrapolacja wniosków z eksperymentów laboratoryjnych jest bardzo ograniczona procedurą badań.

Żadne badania nie zastąpią jednak faktów, których dostarcza życie poprzez tzw. przypadki kliniczne, stanowiące ilustrację wpływu pornografii na osobowość. Nie mogą również zaprzeczyć zdrowemu rozsądkowi, który podpowiada, iż pornografia

nie pozostaje bez wpływu na świadomość, uczucia i postawy konsumentów. Jest to analogiczne do oddziaływania reklamy, na którą biznesmeni nie wydawaliby miliardów dolarów rocznie, gdyby druk i obraz pozbawiony był siły oddziaływania na ludzką psychikę i zachowanie.

Wpływ pornografii na system wartości

Fala pornografii, która zalała świat zachodni w ciągu ostatnich trzydziestu lat i wtargnęła obecnie do Polski, jest konsekwencją tzw. rewolucji seksualnej i postmodernistycznej wizji człowieka. Jej szeroka dostępność jednocześnie taką wizję kształtuje w umysłach milionów ludzi. **Postmodernistyczna wizja świata i człowieka** propaguje ideę, że nie ma prawd obiektywnych i dlatego nie można ich poznać (*agnostycyzm, irracjonalizm*). Istnieją więc różne kryteria rozumienia tego, czym jest godność człowieka, pornografia lub obsceniczność. Z wieloznaczności pojęcia pornografii i faktu trudności definicyjnych wyciąga się wniosek o jej nieistnieniu (nie ma czegoś takiego jak pornografia). Skoro zaś nie można zdefiniować pornografii, każdy ustala sam dla siebie, co narusza jego intymność i poczucie przyzwoitości.

W ten sposób postmodernizm upowszechnia pogląd o *subiektywizmie i relatywizmie moralnym*. Wynika z niego konieczność liberalizacji pornografii, gdyż każdy ma prawo do osobistej oceny, czy coś jest lub nie jest dla niego nieprzyzwoite. Wszystkie normy i wartości stają się indywidualnie zmiennie, ponieważ człowiek ma prawo ustalać, zależnie od sytuacji, co jest dla niego dobre lub złe, co uważa za normalne lub odbiegające od normy, co uznaje za wartość, a co odrzuca. Tym samym zostaje wyeliminowane pojęcie patologii, na miejsce którego wprowadza się takie pojęcia jak alternatywny styl życia, kochanie inaczej. Przyjęcie subiektywizmu i relatywizmu moralnego w odniesieniu do tej dziedziny ludzkiej egzystencji prowadzi do poczucia nieograniczonej wolności człowieka i wysuwania postulatu tolerancji wobec wszystkiego i wszystkich. Trudno wtedy o przekaz ogólnoludzkich wartości, gdyż wszelkie normy, zasady i wartości zostają dostosowywane do konkretnej sytuacji i tzw. wymagań epoki. Propagowane w tym nurcie hasła to np.: każdy człowiek (w tym dziecko) ma prawo do seksu, zachowania seksualne są normą rozwojową dzieciństwa, aktywność seksualna jest warunkiem rozwoju osobowości, zachowanie dziewictwa jest staromodne, czystość seksualna jest masochizmem, zakładanie małżeństwa zniewoleniem, wierność małżeńska przeżytkiem, dzieci zbędnym balastem.

Postmodernistyczna wizja człowieka odbiera jego życiu wymiar duchowy, upatrując w nim tym samym ostatnie ogniwo w łańcuchu ewolucyjnym. Prowadzi to do przyjęcia *praktycznego materializmu* z modnym hasłem „jakości życia”. Jakość życia staje się kryterium tego, co pożądane lub odrzucane. W tej horyzontalnej wizji człowieka pornografia staje się środkiem podnoszenia jakości życia poprzez stymulację podniecenia seksualnego, dostarczanie instruktażu zachowań seksualnych, zastępowanie partnera, gdy nie jest dostępny lub dostarczana przez niego satysfakcja seksualna jest oceniana poniżej akceptowanego poziomu.

W systemie wartości człowieka, który kieruje się zasadą podnoszenia jakości życia na coraz wyższy poziom, a życie to upatruje jedynie w kategoriach material-

nie pozostaje bez wpływu na świadomość, uczucia i postawy konsumentów. Jest to analogiczne do oddziaływania reklamy, na którą biznesmeni nie wydawaliby miliardów dolarów rocznie, gdyby druk i obraz pozbawiony był siły oddziaływania na ludzką psychikę i zachowanie.

Wpływ pornografii na system wartości

Fala pornografii, która zalała świat zachodni w ciągu ostatnich trzydziestu lat i wtargnęła obecnie do Polski, jest konsekwencją tzw. rewolucji seksualnej i postmodernistycznej wizji człowieka. Jej szeroka dostępność jednocześnie taką wizję kształtuje w umysłach milionów ludzi. **Postmodernistyczna wizja świata i człowieka** propaguje ideę, że nie ma prawd obiektywnych i dlatego nie można ich poznać (*agnostycyzm, irracjonalizm*). Istnieją więc różne kryteria rozumienia tego, czym jest godność człowieka, pornografia lub obsceniczność. Z wieloznaczności pojęcia pornografii i faktu trudności definicyjnych wyciąga się wnioski o jej niestnieniu (nie ma czegoś takiego jak pornografia). Skoro zaś nie można zdefiniować pornografii, każdy ustala sam dla siebie, co narusza jego intymność i poczucie przyzwoitości.

W ten sposób postmodernizm upowszechnia pogląd o *subiektywizmie i relatywizmie moralnym*. Wynika z niego konieczność liberalizacji pornografii, gdyż każdy ma prawo do osobistej oceny, czy coś jest lub nie jest dla niego nieprzyzwoite. Wszystkie normy i wartości stają się indywidualnie zmienne, ponieważ człowiek ma prawo ustalać, zależnie od sytuacji, co jest dla niego dobre lub złe, co uważa za normalne lub odbiegające od normy, co uznaje za wartość, a co odrzuca. Tym samym zostaje wyeliminowane pojęcie patologii, na miejsce którego wprowadza się takie pojęcia jak alternatywny styl życia, kochanie inaczej. Przyjęcie subiektywizmu i relatywizmu moralnego w odniesieniu do tej dziedziny ludzkiej egzystencji prowadzi do poczucia nieograniczonej wolności człowieka i wysuwania postulatu tolerancji wobec wszystkiego i wszystkich. Trudno wtedy o przekaz ogólnoludzkich wartości, gdyż wszelkie normy, zasady i wartości zostają dostosowywane do konkretnej sytuacji i tzw. wymagań epoki. Propagowane w tym nurcie hasła to np.: każdy człowiek (w tym dziecko) ma prawo do seksu, zachowanie seksualne są normą rozwojową dzieciństwa, aktywność seksualna jest warunkiem rozwoju osobowości, zachowanie dziewictwa jest staromodne, czystość seksualna jest masochizmem, zakładanie małżeństwa zniewoleniem, wierność małżeńska przeżytkiem, dzieci zbędnym balastem.

Postmodernistyczna wizja człowieka odbiera jego życiu wymiar duchowy, upatrując w nim tym samym ostatnie ogniwo w łańcuchu ewolucyjnym. Prowadzi to do przyjęcia *praktycznego materializmu* z modnym hasłem „jakości życia”. Jakość życia staje się kryterium tego, co pożądane lub odrzucane. W tej horyzontalnej wizji człowieka pornografia staje się środkiem podnoszenia jakości życia poprzez stymulację podniecenia seksualnego, dostarczanie instruktażu zachowań seksualnych, zastępowanie partnera, gdy nie jest dostępny lub dostarczana przez niego satysfakcja seksualna jest oceniana poniżej akceptowanego poziomu.

W systemie wartości człowieka, który kieruje się zasadą podnoszenia jakości życia na coraz wyższy poziom, a życie to upatruje jedynie w kategoriach material-

nych, jakość ta jest rozumiana jako maksymalizowanie osobistej przyjemności, dostarczanie sobie poczucia szczęścia oraz korzystanie z dóbr i każdej chwili. Postmodernistyczna wizja człowieka prowadzi więc do przyjęcia postawy *konsumpcyjnej, hedonistycznej i utylitarnej*. Życie ludzkie odarte z wymiaru duchowego i nadprzyrodzonego jest nastawione na pogoń za tym, by mieć i czuć, a nie być, na odbiór rzeczywistości, a nie na jej tworzenie. Korzystanie z pornografii staje się instrumentem maksymalizowania osobistej przyjemności, pomnażania doznań, doświadczania coraz bardziej wyrafinowanych wrażeń. W konsekwencji drugi człowiek rozpatrywany jest w kategoriach użyteczności – na ile może się przydać do uzyskiwania coraz większej i różnorodnej satysfakcji seksualnej.

Korzystanie z pornografii wynika i jednocześnie prowadzi do umocnienia się preferencji wartości *eudajmonistycznych, egocentrycznych i pragmatycznych*. W systemie preferencyjnym norm i wartości nisko cenione są te, które dotyczą dobra drugiego człowieka, małżeństwa, rodziny, dzieci i spraw społecznych. Pornografia wzmaga bowiem tendencję do korzystania ze świata i wykorzystywania ludzi w celu pomnażania własnej korzyści, którą upatruje się w coraz większej liczbie, różnorodności i nasileniu doświadczeń seksualnych. Pod wpływem oddziaływania pornografii sens życia zostaje zubożony do maksymalizowania odczuć dostarczanych przez kontakt z ciałem swoim lub drugiej osoby, nawet może tylko wyobrażonym, a zwłaszcza przez kontakt z narządami płciowymi. Taka prymitywna wizja siebie i celu własnego życia prowadzi nieuchronnie do egoizmu i cynizmu, a w konsekwencji także do depresji, poczucia zagubienia i utraty sensu istnienia.

Wpływ pornografii na rozwój moralny i społeczny człowieka

Prezentowane w materiałach pornograficznych zachowania człowieka są pozbawione kontekstu moralnego. Bohaterów scenek filmowych lub pisanych charakteryzuje brak wrażliwości moralnej i ocen moralnych, brak doświadczeń wstydu, poczucia winy i wyrzutów sumienia; akcja przebiega bez konsekwencji moralnych. Oderwanie tej sfery życia od kontekstu etycznego powoduje dalekie następstwa, gdyż młody człowiek przyswaja wypaczoną i sprymitywizowaną wizję seksualności, a to powoduje, że swoich odniesień w tej dziedzinie nie będzie rozpatrywał z punktu widzenia moralnego. Czyni to wielką krzywdę jemu i innym. Dzieci i młodzież po kontakcie z pornografią już nigdy nie staną się tymi, kim mogliby być, gdyby nie mieli za sobą tego doświadczenia.

Pornografia wykorzystuje ciało ludzkie do celów komercyjnych, „kupując” człowieka za cenę przełamania poczucia wstydu, stojącego na straży godności osobistej. Szczególnie młody lub niedojrzały psychicznie konsument ulega zdeprawowaniu moralnemu. W ten sposób zostaje mu bowiem przekazana informacja, że przedmiotowe traktowanie drugiego człowieka jest moralnie usprawiedliwione, że drugi człowiek może być wykorzystywany.

Pornografia wyrządza szkody w psychice człowieka również dlatego, że bez jego większego wysiłku i zaangażowania, bez zobowiązań i konsekwencji, dostarcza mu silnych bodźców, które mogą być dostępne: zawsze, w każdej ilości, w ogromnej różnorodności. Tym bodźcem może być ciało człowieka, a nie on sam. Pornografia,

odrywając od „całości modelu” jego atrybuty seksualne, narzuca konsumentowi odczuwanie indywidualnej przyjemności z ciałem lub częścią ciała innej osoby, nie zaś z osobą. Model zostaje pozbawiony tego, co ludzkie, a jego ciało lub wykonywane czynności stają się narzędziem do wzbudzania pożądania seksualnego lub instruktążem do działania na własnym ciele. Kontakt z ekranem, zdjęciem lub tekstem zastępuje kontakt interpersonalny. W ten sposób młody człowiek uczy się wystarczać sam sobie, koncentrować się na własnych doznaniach, uciekać od intymnych więzi z kimś drugim, w fantazje. Dotyczy to zwłaszcza osób z trudnościami w nawiązywaniu kontaktów lub nieśmiały, a jednocześnie żądnym silnych doznań. Materiał pornograficzny w miarę używania staje się wystarczającym bodźcem seksualnym i zastępuje potrzebę kontaktu interpersonalnego i więzi uczuciowej, do czego jest się coraz mniej zdolnym. W ten sposób człowiek izoluje się społecznie i zaczyna sam siebie zaspokajać, ponieważ fotografia lub tekst staje się głównym stymulatorem seksualnym wykorzystywanym do masturbacji (Bergman 1982).

Wpływ pornografii na obraz kobiecości i męskości oraz wzajemnych relacji

Pornografia ma negatywny wpływ na *kształtowanie pojęcia o sobie jako istocie płciowej*, gdyż banalizuje seksualność, ukazując ją w kategoriach procesów instynktownych, przebiegających jedynie na poziomie fizjologicznym, a związanych z napięciem i jego rozładowaniem. Procesy te nie są rzekomo możliwe do opanowania, a wszelkie próby powstrzymywania się od realizacji pożądlivości zmysłowej ukazywane są jako niezdrowe. Pornografia szerzy mit o ryzyku wstrzemięźliwości seksualnej, która nie służy zdrowiu człowieka. Taka prezentacja ludzkiej seksualności okłamuje użytkownika. Wpaja mu bowiem nieprawdę o ludzkiej seksualności, gdyż wszystkie zachowania człowieka są wyrazem odniesienia całej jego ludzkiej struktury. Kłamstwo to jest szczególnie niszczące dla rozwoju osobowości dzieci i młodzieży, gdyż nie mając innych, tak silnie przemawiających wzorców i doświadczeń, człowiek zarówno na trwale niezdolny zarówno do wiązania swoich zachowań seksualnych z miłością, jak i do przewidywania osobistych i społecznych konsekwencji swoich działań oraz brania za nie odpowiedzialności.

Pornografia wywołuje również wielką szkodę przez to, że prezentuje *falszywy obraz kobiecości i męskości*. Płeć żeńska ukazywana jest jako prowokująca aktywność seksualną, podległa mężczyźnie i uległa, gorsza od niego, bezbronna, ukrywająca swoje pożądania, które trzeba (np. przy pomocy alkoholu, stworzenia romantycznej atmosfery) wyzwolić („mówi nie, a tak naprawdę chce”), z wrodzoną potrzebą doznawania przemocy (masochizm) i osiagająca dzięki niej satysfakcję seksualną. Komercjalizacja pornografii prowadzi do zagubienia przez kobiety swej własnej tożsamości (np. Eschenbach 1977). Natomiast ideał męczyzny w pornografii to „macho”, seksualny rekordzista, zdobywający prestiż i podziw dzięki sile fizycznej i seksualnej sprawności. Tym samym pornografia niszczy godności kobiety, sprowadzając ją do roli towaru na sprzedaż.

Pornografia prezentuje *obraz relacji między płciami* sprowadzony jedynie do zaspakajania potrzeb fizjologicznych, bez miłości, odpowiedzialności i konsekwencji. Lansowane wzory odnoszenia się do siebie osób odmiennej płci zmierzają do maksymalizowania przyjemności i doraźnej osobistej korzyści, a współżycie seksualne jest ukazywane jako atrakcyjna forma spędzania czasu wolnego i zaspokojenia własnych psychofizycznych potrzeb (np. ciekawości, dominowania, uznania, impowowania, doznania bliskości). Kłamstwo o naturze wzajemnych relacji zawarte jest we wzorcach seksu wyrafinowanego, pragmatycznego, bezpiecznego, higienicznego, zimnego. Takie modele zaspakajania potrzeb seksualnych prowadzą do wykorzystania seksualnego, zwłaszcza dzieci i kobiet.

Wpływ pornografii na stosunek do małżeństwa i rodziny

Pornografia, ukazując aktywność seksualną między przypadkowymi osobami jako grę chwilowych emocji i doznać, propagując kontakt ciał bez zaangażowania uczuć, hamuje rozwój dyspozycji do wiązania zachowań seksualnych z uczuciami, kształtuje postawy *niesprzyjające zakładaniu małżeństwa i jego trwałości*. Z badań (np. Cline 1996) wynika, że osoby mające kontakt z pornografią są bardziej liberalne odnośnie do oceny wczesnej inicjacji seksualnej, związków przedmałżeńskich i pozamałżeńskich, posiadania kochanka, rozwodu, małżeństw homoseksualnych i różnych form patologii życia małżeńskiego. Kontakt z pornografią sprzyja stawianiu wymagań wobec partnera w małżeństwie, które są „nie do przyjęcia”. W miarę styczności z pornografią (nawet z tą tzw. miękką, czyli bez scen brutalnych) użytkownicy stają się skłonni stosować przemoc fizyczną, seksualną i emocjonalną w swoim małżeństwie, a tym samym usprawiedliwiać stosowanie przemocy przez innych. Mają oni niższą od przeciętnej satysfakcję z własnych związków małżeńskich, która obniża się stale pod wpływem ponownych kontaktów.

Pornografia *niszczy także wartość rodziny* w świadomości społecznej. Kontakt z nią *kształtuje postawę przeciw życiu* - użytkownicy materiałów pornograficznych silniej akceptują antykoncepcję, aborcję, dobrowolną bezdzietność, eutanazję. Pornografia kształtuje postawy przeciw posiadaniu potomstwa, redukuje pragnienia prokreacyjne, zwłaszcza chęć posiadania córek (zarówno u kobiet jak, i u mężczyzn). Tym samym rodzi przekonanie o zbyteczności posiadania rodziny, gdyż wiązałoby się to z koniecznością ograniczeń w dążeniu do maksymalizowania przyjemności. Poza tym sprzyja ona podejmowaniu zachowań o cechach przemocy wobec własnych dzieci (np. kazirodztwo, kary fizyczne, psychiczne znęcanie się). Pornografia, niszcząc pozytywne nastawienie do życia rodzinnego, działa niezgodnie z interesem każdego państwa, które opiera się na zdrowych i silnych rodzinach.

Wpływ pornografii na „ja” fizyczne

Jednym z mechanizmów regulujących zachowanie jednostki jest struktura „ja”, zawierająca element „ja” fizycznego. Obejmuje on zarówno wiedzę i pojęcie o fizycznym aspekcie własnej osoby, jak i odniesienia emocjonalne do swoich atrybutów

fizycznych (np. zdrowia, cech budowy ciała, wyglądu i aparycji, sprawności fizycznej) oraz projekcję ocen i oczekiwań otoczenia. Modele prezentowane w pornografii przy pomocy technik fotograficznych lub ujęć słownych są tak ukazane, że ekspozują ciało w nienaturalnej pozycji, w sztucznych warunkach, z ukryciem braków i jednoczesnym uwydatnieniem jakiejś jednej części lub aspektu, które są wyidealizowane. Poza tym nie przedstawiają one ciała „przeciętnej kobiety” czy „przeciętnego mężczyzny”, ale fragment modelu poddawanego reżimowi dietetycznemu, specjalnym ćwiczeniom fizycznym, masażom i zabiegom upiększającym.

Utrwalanie poprzez pornografię „jedynie słusznego wyglądu” (np. wąskie biodra, małe pośladki, płaski brzuch, jędrne piersi, nieskazitelna harmonia rysów twarzy, profesjonalny makijaż), ma bardzo negatywny wpływ na własną koncepcję kobiet i mężczyzn, a zwłaszcza młodzieży. Narzuca im bowiem bardzo silnie wzorce, zmuszając do osiągania standardowego wyglądu i zachowania zgodnego z „idealnym” modelem. Niemożność sprostania wzorcom sztucznie wykreowanej piękności i wyrafinowanym umiejętnościom gry seksualnej powoduje u wielu kobiet, a zwłaszcza młodych dziewcząt, załamania psychiczne (np. anoreksję, bulimię, depresję), u mężczyzn zaś agresję. Lansowanie standardów, które nie są możliwe do realizacji, prowadzi do zachwiania poczucia bezpieczeństwa, własnej wartości, lęku przed dezakceptacją ze strony innych i nieakceptowania siebie.

Wpływ pornografii na stosunek do osób niepełnosprawnych

Pornografia propagując wzorce niedościgłej piękności i tzw. idealnego wyglądu, idealnych wymiarów ciała, kształtuje postawy odrzucenia wobec osób niepełnosprawnych, starszych wiekiem i tych, których wygląd odbiega od modnych standardów (np. otyłych, ze zniekształceniami twarzy, po mastektomii). Przeniesienie, zarówno walorów ciała ludzkiego, jak i znaczenia doznań seksualnych w życiu człowieka, jest szczególnie szkodliwe w kształtowaniu pozytywnych stosunków otoczenia do osób niepełnosprawnych. Pornografia pośrednio poniża ich godność, gdyż podkreśla brak posiadania przez nich „cenionych” (a raczej przecenianych) społecznie wartości, jakimi są wyidealizowany wygląd i ponadprzeciętna sprawność seksualna, a nawet gotowość do zachowań, które w odczuciu społecznym oceniane są jako dewiacyjne.

W kontakcie z pornografią osoby niepełnosprawne muszą poczuć się jeszcze bardziej upośledzone, a otoczenie ma podstawy sądzić, że w jeszcze większym stopniu nie potrafią sprostać wymaganiom społecznym. Pornografia prowadzi więc do utraty przez te osoby pozytywnego obrazu własnego ciała i pojęcia o sobie, szacunku do siebie, zadowolenia z życia, w tym również seksualnego. Praca nad akceptacją kalectwa w ramach rehabilitacji psychicznej może okazać się zupełnie nieefektywna, jeśli osoby te nie spotykają się z pełną akceptacją społeczną także ich cech fizycznych. Akceptacja siebie i adaptacja do warunków kalectwa, choroby lub niedoskonałości jest bowiem w dużym stopniu zależna od postawy otoczenia, dlatego pornografia może być traktowana jako czynnik obniżający szacunek dla osób niepełnosprawnych, chorych i starych, a przez to bardzo szkodliwy społecznie. Zgodnie z rezultatami uzyskanymi z badań na terenie psychologii społecznej,

możemy wnioskować, że pornografia pozwala spostrzegać osoby niepełnosprawne jako gorsze i jeszcze bardziej niepodobne do nas, a to z kolei sprzyja kształtowaniu się poczucia obcości, bezradności i lęku, wzajemnego niezrozumienia, posługiwania się stereotypami i oczekiwania zachowań dziwacznych, a także braku zainteresowania i postaw altruistycznych (por. Kościelska 1987, s. 61).

Wpływ pornografii jako formy przemocy na osobowość dzieci

Pornografia często wykorzystuje dzieci, które nieświadomie lub pod presją stają się ofiarami najbardziej wyuzdanych i dewiacyjnych zachowań, a nawet zbrodni. Jedne z nich nie mają bezpośredniego kontaktu z pornografią, ale stają się ofiarą czynów pedofilnych lub kazirodczych, różnych form przemocy fizycznej wskutek użytkowania pornografii przez dorosłych (pornografia usposabia ich do takich czynów, używają jej jako zachęty przed uwiedzeniem ofiary). Część dzieci jest przymuszana do oglądania pornografii przez dorosłych, którzy osiągają w ten sposób satysfakcję seksualną, albo też korzystają z tego typu materiałów, by zapoznać dzieci z praktykami seksualnymi, osłabić ich wstyd i opór, uczynić ich chętnymi do kontaktu seksualnego. Niektóre dzieci stają się ofiarami, kiedy używane są jako modele do produkcji materiałów pornograficznych. Przy czym dzieci mogą być wykorzystywane świadomie (pozują do zdjęć) lub nieświadomie (są filmowane z ukrycia), mogą na to wyrażać zgodę (ich czujność i sprzeciw zostały stłumione) lub też poddać się pod przymusem. W związku z produkcją pornografii dziecięcej jej ofiary są straszone, szantażowane, przekupywane, molestowane, „eksploatowane” przez sutenerów. Częściej schodzą na drogę prostytucji, narkomanii, alkoholizmu oraz spotykają je zaburzenia i załamania psychiczne.

Pornografia szeroko dostępna w mas mediach, dociera do przypadkowych odbiorców, którym narzuca obrazy, zanim zdążą temu zapobiec lub przeciwstawić się. Jest to szczególnie forma krzywdzenia dzieci i młodzieży. Taki narzucony kontakt z obrazami pornograficznymi lub z wyuzdanymi tekstami można traktować jako formę przemocy seksualnej. Przemoc seksualna obejmuje bowiem nie tylko kontakty fizyczne, naruszające integralność fizyczną drugiej osoby, zwłaszcza w sferze intymnych obszarów ciała, ale również prowadzenie rozmów o treści seksualnej, ekspozycje anatomii organów związanych ze sferą intymną i czynności seksualnych (por. Lew-Starowicz 1992, s. 40-41). Zmierza ona do wywarcia wpływu na dzieci i młodzież poprzez wykorzystanie ich niewiedzy i niedojrzałości psychicznej. Z powodu postawienia ich wobec doświadczeń, z którymi nie mogą sobie poradzić (przerastającymi ich zdolności adaptacyjne) oraz dostarczenia wzorców patologicznych zachowań kontakt z pornografią ma dewastacyjny wpływ na psychikę.

Wobec narzucających się bezwiednie obrazów lub sytuacji obscenicznych dzieci pozostają szczególnie bezbronne. Nie są one w stanie dać sobie rady z emocjonalnym „przepracowaniem” materiału, często nie potrafią okazać sprzeciwu, taki materiał przyciąga ich uwagę, ponieważ jest nowy. Uruchamia się wtedy odruch ciekawości, który powoduje skupienie uwagi, co przy braku oporów wewnętrznych i słabych mechanizmów kontroli lub nacisku innej osoby czy grupy prowadzi do zainteresowania się tego rodzaju materiałami. Negatywny wpływ kontaktu dzieci

i młodzieży z pornografią może być wzmożony przez fakt, że częściej stają się jej użytkownikami te osoby, które są ofiarami innego rodzaju przemocy np. zaniedbanie ze strony dorosłych. Odrzucenie uczuciowe, brak opieki i nadzoru ze strony dorosłych, niezaspokajanie potrzeb dziecka ułatwia kontakt z pornografią, realizowanie pragnień, a nuda i brak możliwości poznawczych (ciekawości, zainteresowań, twórczego spędzania czasu wolnego) prowadzi do sięgania po materiały pornograficzne. Kontakt z nimi wypełnia czas dziecka, daje możliwość ucieczki od rzeczywistości, ułatwia fantazje o bliskości z drugim człowiekiem. W ten sposób jeden doznawany rodzaj krzywdy wywołuje podatność na inny i tym samym kumuluje ich konsekwencje.

Jednak kontakt z pornografią nie pozostaje bez wpływu na psychikę dziecka. Słuchanie obscenicznych piosenek, oglądanie zdjęć lub nieprzyzwoitych filmów, czytanie wyuzdanych treści powoduje napięcie emocjonalne, wzmożoną czujność, zespół nadpobudliwości psychoruchowej lub zahamowania psychoruchowego (apatii), zaburzenia zachowania (np. ucieczki, problemy szkolne, sięganie po używki), objawy nerwicowe (np. regresywne), zaburzenia psychosomatyczne (por. Kornas-Biela 1998).

Poza tym poprzez kontakt z pornografią następuje erotyzacja psychiki dziecka, jego przedwczesne rozbudzenie seksualne, a to prowadzi do występowania treści seksualnych w marzeniach sennych, podejmowania zabaw erotycznych, „twórczości” o charakterze seksualnym (np. w postaci wulgarnych napisów lub rysunków w różnych miejscach), wypowiedzi o treściach seksualnych (np. jako tzw. brzydkich dowcipów (śmiech ma na celu rozładowanie napięcia). Czasem zachowania seksualne podejmowane są prowokacyjnie wobec rówieśników lub młodszych dzieci (dzieci naśladowują zachowania seksualne dorosłych, dostrzeżone w kontakcie z materiałami pornograficznymi). Niektórzy, zwłaszcza dziewczęta, stają się podatni na uwiedzenie, oddają się mniej lub bardziej jawnej prostytutce, a potem w życiu dorosłym wykazują promiskuityzm, tendencje orgiastyczne, homoseksualne lub biseksualne. Ich psychoseksualny rozwój może zostać zaburzony w kierunku dewiacji seksualnych, np. pedofilii, transwestycyzmu, fetysyzmu.

Wpływ pornografii na powstawanie patologii seksualnej

Pornografia prezentuje często różne formy zachowań dewiacyjnych, dostarczając tym samym instruktażu i sprzyjając ich rozpowszechnianiu, jest też wykorzystywana jako źródło pomysłów i doping przed podjęciem czynów przestępczych. Jest to szczególnie niebezpieczne w przypadku młodzieży, która nie ma jeszcze ukształtowanych form zaspokajania potrzeb seksualnych, a dewiacyjne obrazy narzucają wzorce patologiczne o dużej sile oddziaływania. Tym bardziej, że działa tu prawo pierwszych połączeń, zgodnie z którym znaczenie wczesnych doświadczeń jest większe niż następnych, gdyż spełniają one rolę torującą i prowadzą do ukształtowania tendencji do zaspokajania potrzeb więzi z drugim człowiekiem poprzez redukcję napięcia seksualnego, czasem dodatkowo poprzez zadawanie mu cierpienia. Potwierdzają to amerykańskie badania 365 osób z 7 różnych grup społecznych - wczesny kontakt z pornografią sprzyjał ukształtowaniu się dewiacyjnego stylu

zaspakajania potrzeb seksualnych, w wyniku czego postugiwanie się pornografią stało się nieodzownym elementem zachowań seksualnych (Davis, Braucht 1973).

Pornografia przyczynia się do powiększenia problemu patologii seksualnych i związanych z tym czynów kryminalnych. Dzieje się tak np. z powodu tego, że kontakt z nią pozbawia człowieka odruchu wstydu, zażenowania i niesmaku w sytuacji odsłaniania własnej lub czyjejs intymności, co sprzyja tendencji do **ekshibicjonizmu**, utraty zahamowań przed czynami naruszającymi prywatność własną lub innych ludzi (np. **ocieractwo, podglądanie**).

Materiały z dziecięcą pornografią są rozprowadzane na szeroką skalę i mają powiązania z zorganizowaną przestępczością. Służą one **pedofilom** do rozładowania napięcia gdy brak jest obiektu seksualnego, jakim jest dziecko, ale jednocześnie wzmagają chęć działań pedofilnych i są używane zarówno przed (jako 'rozgrzewka'), jak i w trakcie aktów, seksualnych z dziećmi (Carter i in. 1987; Briere i in. 1992). Materiały z dziecięcą pornografią służą nie tylko pedofilom (zainteresowanym dziećmi przed okresem pokwitania) i **hebofilom** (zainteresowanym młodszą lub starszą młodzieżą), ale i osobom, które uzyskują satysfakcję seksualną, jeśli partnerem (w wypadku użycia pornografii jest to substytut realnego partnera) jest osoba wyglądająca dziecinnie, uległa, bezbronna, którą łatwo można kontrolować, zniewalać, upokarzać. Materiały takie spotyka się u większości przestępców seksualnych, zeznają oni, że wcześniej mieli z nimi częstszy kontakt, który stał się stymulatorem ich zainteresowań, gry wyobraźni, rozbudzenia potrzeb, a w końcu działania, zmierzającego do kontaktu seksualnego z dzieckiem (por. Lew Starowicz, 1992, s. 30). Jest on również wykorzystywany w molestowaniu seksualnym dzieci w rodzinie - prawie połowa amerykańskich rodziców odpowiadających przed sądem za czyny **kazirodzce** była użytkownikami pornografii (Schlafly 1987, s. 32-33).

Badania prezentowane zarówno przez Baron i Straus (1987) na kongresie w Tel Avivie, jak i m.in. Malameth, który wraz z innymi badaczami opublikował wiele artykułów, dokumentują wpływ pornografii na podejmowanie **gwałtów** wobec kobiet. Mężczyźni, którzy stosują przemoc seksualną wobec nich przyznają w 50%, że ich zachowanie jest odzwierciedleniem zachowań, które widzieli w seksualnie pobudzających materiałach erotycznych. Po ekspozycji nawet kilku minut dramatycznych materiałów pokazujących gwałt i inne formy przemocy wobec kobiet - mężczyźni przejawiają więcej agresji wobec nich, doświadczają mniej współczucia dla ofiar przemocy (kobiet zgwałconych), łatwiej przyznają, że mogliby sami dokonać gwałtu i łatwiej akceptują mit o przyjemności, jaką sprawia kobiecie gwałt (Malamuth 1984). Kobiety w kontakcie z takimi materiałami doświadczają pobudzenia, jeśli kobieta gwałcona przeżywa orgazm bez oznaków cierpienia, natomiast u mężczyzn większy efekt pobudzeniowy zauważa się, jeśli ofiara gwałtu jednocześnie wykazuje przeżycie orgazmu i bólu. Mężczyźni, którzy są użytkownikami pornografii, hołdują mitom dotyczącym gwałtów, tzn. uważają, że kobiety chcą być gwałcone i przeżywają większą satysfakcję w czasie gwałtu niż podczas kontaktu bez przemocy (np. Malamuth i in. 1985). Wielokrotne ekspozycje materiałów o przemocy seksualnej są szczególnie destrukcyjne w przypadku mężczyzn, którzy mają silną, tłumioną agresję i akceptują przemoc wobec kobiet. Dla tego typu użytkowników każdy przekaz jest po prostu instruktażem, sesją treningową „jak to zrobić”. Pobudzenie powstałe

wskutek działania tych materiałów zwiększa agresywne impulsy i jest bezpośrednią prowokacją do podjęcia działań (Zillman 1984).

Pornografia dostarczając widoki lub opisy zaspakajania potrzeb seksualnych lub zaspakajania innych (np. dominacji, znaczenia, upokarzania, agresji) przy pomocy zachowań seksualnych, powoduje, że stają się one coraz mniej skuteczne (**efekt znieczulenia**). Aby osiągnąć ten sam poziom satysfakcji seksualnej konsument musi dostarczać sobie coraz bardziej urozmaiconych i silnych bodźców, coraz bardziej odbiegających od tego, co, przeciętne, normalne i częste. Prowadzi to do sięgania po wzorce zachowań nietypowe, dziwaczne, wynaturzone i dewiacyjne (**efekt eskalacji**). W ten sposób pornografia sprzyja rozpowszechnianiu się różnych form przemocy i patologii seksualnej, gdyż kontakt z nią jest nie tylko bierny, lecz prowadzi także do realizacji prezentowanych aktów, nierzadko przestępczych chociaż nie zawsze ściganych, gdyż ich ofiary z różnych przyczyn nie ujawniają faktów (**efekt naśladownictwa**). Dane statystyczne z USA potwierdzają silnie korelację między liczbą przestępstw seksualnych a liczbą osób, które prenumerują materiały pornograficzne oraz liczbą sprzedawanych na danym terenie czasopism pornograficznych i sex - shopów (Schlafly 1987).

Wpływ pornografii na zachowania przestępcze

Wielu autorów podkreśla, że dystrybucja pornografii wpływa na kształtowanie się tendencji do zachowań przestępczych, niezależnie od tego, czy statystyki to potwierdzają, czy nie analiza przypadków osób, które stały się przestępcami, pokazuje ścisły związek z pornografią ich zachowań naruszających prawo i krzywdzących człowieka. Nawet popularna muzyka rockowa i wideoclipy muzyczne, zawierające treści obsceniczne, zwiększają u niektórych osób prawdopodobieństwo dokonania przestępstwa, np. morderstwa dzieci (Willson 1987). Podobnie wysoką zależność między przemocą fizyczną, stosowaną przez mężczyzn wobec kobiet (zwłaszcza biciem) a używaniem przez nich pornografii, stwierdzili w badaniach Sommers i Check (1987).

Pornografia, nawet nieagresywna w treści, bardziej wzmacnia tendencję do podejmowania różnych form przemocy niż inne obrazy zawierające przemoc fizyczną lub emocjonalną. Ten wynik badań empirycznych można uzasadnić tym, że częsty kontakt z materiałami pornograficznymi: obniża wrażliwość moralną, zmniejsza wyczulenie na potrzeby drugiego człowieka i zdolność reagowania uczuciem współczucia lub litości, ułatwia przedmiotowe traktowanie drugiego, ukierunkowuje uwagę na dziedzinę seksualną (panseksualizm) i pobudza do realizacji potrzeb w tym zakresie bez uwzględnienia woli partnera (stąd tendencja do gwałtów, sadyzmu, kazirodztwa).

Badania japońskie (400 dziewcząt i 400 chłopców uczęszczających do szkoły średniej) dokumentują, że im wcześniejszy i częsty kontakt z pornografią, tym większa tendencja do zachowań kryminalnych, alkoholizmu, rozwiązłości, trywializowania okrucieństwa (Yonezato i in. 1995). Badania amerykańskie natomiast (187 studentek) pokazują, że im wcześniejszy kontakt z pornografią, tym bardziej kobiety skłonne są akceptować przemoc mężczyzn wobec siebie i włączać elementy przemocy do fantazji seksualny jako ich 'romantyczny' element (Corne i in. 1992).

Należy przy tym odróżnić bezpośrednie skutki pornografii od tych bardziej odległych - kontakt z pornografią wyzwała bowiem negatywne odczucia do kobiet, które zostają jednak stłumione w rozwoju psychoseksualnym. Mężczyzn, którzy tej ukrytej agresji nie potrafią rozładować w społecznie akceptowany sposób lub zróżnicować z seksualnym pobudzeniem, używają jej do dominacji i kontroli nad kobietami, a czasem przemocy (Gray 1982).

Pornografia ma znamiona przemocy szczególnie w tym wypadku, gdy wykorzystuje osoby z grup społecznie upośledzonych, które decydują się na ten rodzaj „pracy” jedynie ze względu na brak środków do życia. Dodatkowo w charakterze modelu praca do zdjęć pornograficznych łączona jest z przymusem prostytucji, a osoby w niech uczestniczące stają się ofiarami przestępstw, a nawet zabójstw, gdyż tego wymaga produkcja określonych materiałów (np. ze scenami sadyzmu, zoofilii).

Uzależniający wpływ pornografii na osobowość

Kontakt z pornografią powoduje powstanie podobnego uzależnienia, jak w przypadku innych używek. Jest to jednak uzależnienie nie od środków farmakologicznych, ale od procesów fizjologicznych i emocjonalnych, które zostają uruchomione w kontakcie z nią (Meissner 1998). Pornografia ma dużą siłę uzależniającą, gdyż dostarcza wzmocnień na poziomie reakcji psychofizjologicznych (rozładowanie napięć, przeżycie przyjemności). Kontakt z pornografią ma charakter przemocy, jaką człowiek dokonuje na sobie, ponieważ narusza swoją osobową godność, traci wolną wolę, zdolność do podejmowania decyzji i kierowania swoim życiem, prowadzi sam do tego, że aby uzyskać satysfakcję seksualną, czuje przymus systematycznego zwiększania dawki i coraz bardziej wyrafinowanych bodźców. Również produkowanie i rozprowadzanie pornografii, a zwłaszcza jej sprzedawanie, jest formą przemocy, gdyż polega na czerpaniu korzyści materialnych z uzależnienia człowieka, i jednocześnie prowadzi do powiększania się liczby osób bezsilnych wobec nałogu. Powiązanie poprzez pornografię rozładowania depresji, lęków, niepokoju, napięcia i agresji z zachowaniem seksualnym powoduje, że odczuwanie tych stanów emocjonalnych domaga się bezwzględnego kontaktu z określonym materiałem pornograficznym lub dokonaniem określonego czynu. Człowiek zniewolony pornografią, pozbawiony dostarczanej przez nią dawki bodźców, jest tak pobudzony i w takiej desperacji, że może nawet popełnić samobójstwo lub morderstwo.

Przemysł pornograficzny jest silnie powiązany z handlem narkotykami, przemysłem alkoholowym, nikotynowym, antykoncepcyjnym i aborcyjnym. Tak jak one uzależnia od siebie człowieka, a potem wykorzystuje to uzależnienie w celu czerpania materialnych korzyści.

Wpływ tzw. pornografii twardej na psychikę dzieci i młodzieży

Negatywny wpływ prezentowanej w mass mediach przemocy seksualnej dotyczy różnych aspektów psychologicznego funkcjonowania (por. zebrany na dyskietce materiał z badań prezentowanych w systemie informacji komputerowej Psyclit -

ponad 200 pozycji oraz Kornas - Biela 1998). W badaniach potwierdzono, że tego rodzaju kontakt powoduje wzrost niepokoju, napięcia i nadpobudliwości psychoruchowej, zmniejszenie kreatywności w twórczości własnej, spadek osiągnięć szkolnych i aspiracji życiowych oraz obniżenie aprobaty społecznej (polarności i akceptacji rówieśników). Szeroka literatura z psychologii społecznej dokumentuje empirycznie, iż środki społecznej komunikacji nie tylko komunikują, jaka jest rzeczywistość, ale i jaka powinna być oraz dostarczają wzorców postępowania. Bohaterowie filmów lub obrazków są dla dzieci i młodzieży obiektami, z którymi utożsamiają się one i które budzą silne uczucia. Niezależnie od tego, czy dziecko identyfikuje się z udręczoną ofiarą, czy z brutalnym agresorem - skutki tej identyfikacji są destrukcyjne dla rozwoju psychiki. I nie ma tu znaczenia stopień, w jakim obserwowana osoba jest realna i czy obraz rzeczywistości pokazanej odbiega od realnej. Duża siła oddziaływania obrazów na umysł, emocje i gotowość do podejmowania określonych działań jest wciąż niedoceniana, chociaż potwierdzona naukowo.

Przemoc ma tendencję do przenoszenia się z obrazu na papierze, ekranie telewizora lub komputera na realne sytuacje. Nie trzeba doznać osobiście przemocy, być osobiście skrzywdzonym, wystarczy identyfikować się w fantazji z agresorem lub doświadczyć krzywdy identyfikując się z ofiarą. Przy czym widz obojętnie stopniowo na obrazy przemocy, coraz mniej współczuje ofierze i coraz rzadziej współuczestniczy z nią w jej cierpieniu, natomiast identyfikuje się coraz częściej i silniej z „bohaterem”, który jest silny, ma władzę i wpływ na przebieg wypadków, dominuje nad innymi. Widz staje się coraz bardziej skłonny przyjmować podobne zachowania w swoim życiu. Bogata literatura psychologiczna dokumentuje wyraźny związek między przemocą prezentowaną w środkach komunikacji a podobnymi zachowaniami dzieci i młodzieży, zarówno w trakcie kontaktu, jak i potem powielanymi przez nie już w dorosłym życiu.

Dzieci i młodzież przyswajają przez mass media nie tylko instruktaż technik dokonywania przemocy, lecz także wzorce osobowe różnych agresorów, uczą się roli krzywdziciela i obojętnego obserwatora, który powstrzymuje się od współczucia z ofiarą i niesienia jej pomocy, tracą zdolność pohamowywania agresji, a wręcz odwrotnie, doceniają jej znaczenie w relacjach interpersonalnych. Manifestowanie agresji zaczyna więc spełniać użyteczną funkcję, np. jako sposób na zakończenie konfliktu, złamanie czyjejś woli, zdobycie jakiejś rzeczy, zaspokojenie potrzeb psychicznych (np. dominacji, uznania, zwrócenia uwagi otoczenia).

Negatywne oddziaływanie tych środków zależy od prezentowanych rodzajów przemocy, nasilenia agresji, czasu emisji i różnorodności form przekazu. Im częściej i dłużej młody widz patrzy na sceny przemocy, im bardziej są one „mocne” (tzn. im bardziej prezentowana agresja fizyczna, seksualna i psychiczna jest brutalna), im więcej rodzajów przemocy współwystępuje ze sobą, z im bardziej różnorodnych środków przekazu widz korzysta, tym bardziej zaburzony zostaje jego rozwój psychiczny.

Częstotliwość kontaktu z przemocą w mass mediach jest dobrze zbadanym czynnikiem wskazującym na siłę jej oddziaływania. Im częściej w wieku przedszkolnym i młodszoszkolnym dziecko patrzy na przemoc w filmach lub grach, tym częściej w wieku młodzieńczym i dorosłym narusza prawo, tym częściej ten konflikt wynika ze stosowania przemocy, która jest szczególnie brutalna pod wpływem alkoholu,

tym częściej stosuje ją również w rodzinie wobec żony i dzieci. Tendencja do zachowań agresywnych wzrasta w miarę kontaktu z przemocą i utrwała się na całe życie, a nawet obserwuje się tendencję do przyjmowania jej przez dzieci tych osób, które jako dzieci miały kontakt z przemocą (filmy, gry, teksty). Mamy tu do czynienia ze zjawiskiem społecznego dziedziczenia tendencji do określonych zachowań. Częsty kontakt z przemocą w mass mediach w okresie dzieciństwa koreluje z większą preferencją obrazów przemocy i agresją u dzieci tych osób, a więc jego konsekwencje można obserwować również 30 lat później.

Negatywny wpływ scen przemocy w mass mediach na psychikę widza zależy też od jego cech osobistych takich jak wiek, płeć, typ temperamentu, dotychczasowe doświadczenia, osobowość. Im dziecko jest młodsze, tym bardziej uczy się z programów pozbawionych przemocy niż ze scen zawierających elementy agresji. Jednocześnie, im młodsze dziecko, tym wzorce przemocy mają głębszy wpływ destrukcyjny na jego psychikę, gdyż jest ono mniej zdolne do emocjonalnego dystansu i krytycznej oceny, mniejszy jest jego dostęp do innych źródeł wiedzy o świecie (w tym dotyczącej norm moralnych), większe zacieranie się granic rzeczywistości i fikcji. U dziewczynek związek między oglądaniem przemocy a przejawianą przez nie agresywnością jest silniejszy niż u chłopców.

Wpływ przemocy w mass mediach jest wyjątkowo głęboki i silny u dzieci z predyspozycjami osobowościowymi do jej stosowania. Można bowiem zaobserwować, że im większy stopień agresywności dziecka, tym częściej korzysta ono z telewizji i gier komputerowych, tym częściej preferuje programy o treściach agresywnych jest skłonne do intensywnego reagowania na nie, i silniej identyfikuje się i wiąże uczuciowo z bohaterem, przeżywa agresywną fikcję jako realną i tym bardziej wzmacnia się jego agresja (jako reakcja uczuciowa). U dzieci skłonnych do reakcji agresywnych powstaje więc szczególnie silnie błędne koło - korzystanie z telewizji, do której uciekają przed nauką i niesatysfakcjonującymi kontaktami z innymi, jeszcze bardziej nasila ich agresywne tendencje i usposabia do stosowania przemocy w realnym życiu. Nie oznacza to oczywiście, że dzieci o niskiej skłonności do agresji nie są wciągane w takie samo błędne koło. Z badań wynika, że przemoc prezentowana w mass mediach oddziałuje negatywnie na każdego. Dzieci, które w młodszym wieku szkolnym przejawiały niski poziom agresji, w miarę kontaktu z dużą liczbą filmów, gier i piosenek nasyconych brutalnością i okrucieństwem, stawały się agresywniejsze od dzieci, które, jako młodsze, były skłonne do agresji, lecz nie miały kontaktu z przemocą w mass mediach.

Cechy osobiste dziecka decydują również o tym, na ile kontakt z przemocą w mass mediach ma na nie wpływ lękotwórczy. Im bardziej realistycznie pokazane są sceny agresywne, tym bardziej wzmacnia się lęk u dzieci, zwłaszcza młodszych. U niektórych dzieci kształtują się bowiem cechy lękowe (dzieci bojaźliwe), u innych cechy lękowo - agresywne (dzieci z lęku reagujące agresją), u innych zaś następuje 'znieczulenie' (dzieci agresywne), co przy jednoczesnym obniżeniu się poczucia winy sprzyja powstaniu cech psychopatycznych.

Poza tym prezentowanie przemocy w mass mediach kształtuje wypaczony i negatywny obraz świata i relacji międzyludzkich u wszystkich dzieci. Świat jawi się jako niebezpieczny, a ludzie jako zagrażający. Jeśli świat jest dżunglą, w której obowiązuje władza najsilniejszego, to jedynym sposobem przetrwania dla dziecka

jest atak. Rozwija się ono z wizją rzeczywistości, która nie jest w stanie zaspokoić jego podstawowych biopsychicznych potrzeb, jakimi są potrzeba bezpieczeństwa i miłości. Jeśli świat jest zły, ludzie niebezpieczni, a istotą relacji między nimi jest walka i przemoc silniejszych nad słabszymi, zaś usankcjonowanym sposobem załatwiania spraw jest zadawanie krzywdy drugiemu - to taki obraz świata jest przerażający, nie zachęca do pozostania w nim, nie zachęca do wejścia w świat dorosłych, nie daje odpowiedzi na pytanie „po co żyć?”, nie motywuje do pracy nad charakterem i rozwojem dojrzałej osobowości. Tak częste depresje, załamania poczucia sensu życia, uciekanie do nałogów, używek i prób samobójczych jest odpowiedzią młodzieży na wizję świata prezentowaną przez dorosłych w mass mediach. Tym bardziej, że nie tylko wyraziste obrazy znęcania się i okrucieństwa są tu ważne, ale również prezentowane w programach poglądy i przekonania dorosłych, lansowane wzorce życia i realizowania sobie, zwłaszcza modele kobiecości i męskości. Poglądy mitologizujące seks i obronę przed partnerem intymnego spotkania w postaci tzw. bezpiecznego seksu, poglądy przyzwalające na antykoncepcję, aborcję i eutanazję, nie budzą zaufania do dorosłych, przeciwnie, rodzą niepokój, który rozładowywany jest poprzez różne formy ucieczki od świata i agresję wobec niego. Działania i poglądy antynatalistyczne, a zwłaszcza te związane z antykoncepcją i aborcją, są formą przemocy w rodzinie i nie pozostają bez konsekwencji nie tylko w psychice matki i ojca, ale również dzieci, które funkcjonują jako „ocalańcy z aborcji”.

Obserwowanie przemocy nie tylko pobudza do agresji, ale powoduje również udoskonalenie jej form w realnym życiu, zwłaszcza jeśli, co ma prawie zawsze miejsce w przedstawianych scenach w czasopiśmie czy filmach, zachowania agresywne nie były karane, przeciwnie były skuteczne, przyniosły korzyść, spowodowały ciąg nagradzających wydarzeń. Jest to szczególnie niebezpieczne wtedy, gdy przemoc stosują tzw. pozytywni bohaterowie i jest ona społecznie akceptowana. Przemoc w mass mediach ma więc nie tylko negatywny wpływ przez to, że dostarcza wzorców takich zachowań, ale również tego, że wyzwala uczucia stymulujące do ich podejmowania (np. wrogości, nienawiści, złości, gniewu, zazdrości, chęci dominacji i poniżania), a tym samym tendencję do wyolbrzymiania złych cech drugiej osoby, aby usprawiedliwić własny atak, zwiększyć prawdopodobieństwo uzasadnionej, we własnych oczach, konfrontacji lub zadania cierpienia.

Niektóre doniesienia z badań psychologicznych starały się udowodnić tezę, że kontakt z agresją w środkach masowego przekazu może mieć pozytywne znaczenie poprzez stworzenie możliwości przeniesienia własnej, tłumionej agresji, na prezentowaną ofiarę, poprzez „wyżycie się” w fantazji, oczyszczenie z negatywnych emocji, zastępcze przeżycie tego, co realnie niemożliwe i zaspokojenie zablokowanych potrzeb. Większość metodologicznie poprawnych badań wskazuje, że taką funkcję mogą odegrać mass media jedynie u osób dorosłych o kształtowanej już silnej potrzebie agresji, a powstrzymujących się w życiu od jej ujawnienia. Badacze wskazują jednak na niebezpieczeństwa nawet jej katartycznej i eskapistycznej funkcji mass mediów, gdyż ucieczka od rzeczywistości może przerodzić się w styl życia - szukanie „kozła ofiarnego” dla rozładowania napięć i zaspokajanie potrzeb, bierności i obojętności wobec tego, co się dzieje w najbliższym otoczeniu społeczeństwa, w tendencję do ciągłej ucieczki w świat fantazji i marzeń, wysuwania wygórowanych oczekiwań wobec rzeczywistości, niedorównującej obrazom prezentowa-

nym w środkach przekazu, a więc i rozgoryczenia, niezadowolenia z siebie i innych, a w konsekwencji do depresji i utraty poczucia sensu życia.

Mechanizm oddziaływania pornografii prezentowanej w mass mediach

Obserwowana obecnie eskalacja pornografii widoczna jest szczególnie w prasie młodzieżowej, telewizji, filmach emitowanych w kinach oraz dostępnych na wideo oraz w Internecie.

Siła oddziaływania mass mediów wynika z tego, że są one:

- 1) **przekazem osobowym**, często zwielokrotnionym przez występowanie wielu postaci, a osoby te:
 - są przedstawiane jako interesujące, żyjące w atrakcyjnych warunkach, stąd łatwo się z nimi identyfikować, zwłaszcza osobom młodym;
 - są obdarzone wyraźnymi cechami psychologicznymi, co ułatwia przyswajanie ich rysów osobowości, sposobów zachowania się i wypowiedzania, a nawet ubierania się;
 - są prezentowane realistycznie jako możliwy wzorzec realizacji siebie w świecie;
 - kreowane na 'pozytywnych bohaterów', bo nawet w moralnie złym postępowaniu, kierują się jakoby uczuciem, a jeśli nawet czynią coś z niskich pobudek, to treść filmu lub opowiadania jest tak skonstruowana, że nie skłania do potępienia ich czynów;
 - nie ponoszą negatywnych konsekwencji swoich działań (np. zarażenia się chorobą, zawodu), przeciwnie – kontakt seksualny jest ukazywany jedynie jako źródło zmysłowej przyjemności.
- 2) **oddziaływaniem wielokanałowym**, zwłaszcza filmy i wideo, gry komputerowe oraz muzyka w postaci wideoklipów. Jednoczesny wpływ tych środków na procesy mózgowie poprzez dwa najważniejsze dla człowieka receptory: wzrok i słuch jest bardzo silny.
- 3) **oddziaływaniem na świadome i podświadome procesy**:
 - poznawcze - dostarczają wypaczonej wiedzy o świecie i drugim człowieku, gdyż pokazują go jedynie jako partnera seksualnego, a sytuacje spektakularne i różne przejawy patologii seksualnej traktują jako normę;
 - emocjonalne - ich działanie jest dwojakie. Z jednej strony pobudzają one reakcje fizjologiczne i emocjonalne, gdyż sceny, dźwięki lub teksty pornograficzne wzbudzają o wiele silniejsze reakcje niż także same formy przekazu zachowań społecznych. Z drugiej strony powtarzanie bodźców wywołujących określone emocje powoduje uniewrażliwienie się na nie. Desensytyzacja jest przyczyną obserwowanej niezdolności do reakcji na znane bodźce, a tym samym prowadzi do ciągłego zwiększania ich częstotliwości, siły i różnorodności;
 - motywacyjno - dążeniowe. Mass media, posługując się systemem informacyjnych i emocjonalnych wzmocnień, kształtują w psychice młodego widza względnie trwałe sposoby poznawczego i emocjonalnego reagowania oraz tendencję do podejmowania określonych zachowań. Teoria społecznego uczenia się zachowań wyjaśnia nam potężną rolę tych środków, odwołując się do

psychologicznych mechanizmów identyfikacji, imitacji (naśladownictwa) oraz modelowania.

4) **oddziaływaniem silnie przyciągającym uwagę, dostarczającym łatwej rozrywki.** Dzieci i młodzież mają tendencję do poświęcania wielu godzin na kontakt z mass mediami, gdyż dostarczają one wielozmysłowej stymulacji bez konieczności angażowania własnej aktywności. Tym samym uczą bierności i lenistwa umysłowego oraz odciągają od nauki i innych, bardziej pożytecznych dla rozwoju psychofizycznego, form spędzania czasu wolnego.

Badania nad wpływem mass mediów wskazują na rolę bodźców podprogowych jako bodźców wyzwalających zachowania. Działanie podprogowe bodźców polega na tym, że są one trudno lub wcale nieuchwytnie (percepcyjnie, emocjonalnie), gdyż są emitowane krótko, w tle, przy okazji prezentowania innych, bardziej wyrazistych bodźców, ale ich oddziaływanie na zachowanie jest empirycznie potwierdzone. Ich skuteczność polega właśnie na tym, że wywołują pewne reakcje emocjonalne i nadają podobne znaczenia obiektom rzeczywistości, chociaż widz nie uświadamia sobie ich obecności i działania. Są więc bardzo podstępne, bo konsument, zwłaszcza młody, nie zdaje sobie sprawy z ich istnienia oraz mechanizmu manipulacji, jakiej jest poddawany, nie może się więc przed nią bronić. Badania nad wpływem bodźców podprogowych na zachowania ludzkie uwidaczniają niebezpieczeństwo, znacznie częstszego, niż zwykle jest to uświadamiane, modelowania przez środki masowego przekazu dewiacyjnych form zaspakajania potrzeb uczuciowych i seksualnych. Wystarczy pewne osoby lub sytuacje ukazywać w kontekście seksualnym, by w przyszłości człowiek był w stanie reagować na nie podwyższeniem napięcia seksualnego i był skłonny do jego rozładowania, niezależnie od oporów natury moralnej, zdrowotnej, psychicznej lub estetycznej.

Bibliografia dotycząca pornografii

- Baron L., Straus M.A., *Four theories of rape: A Macrosociological analysis. International Congress on Rape (Tel Aviv, Israel)*. Social Problems, 1987, (34%): 467-489.
- Bergman J., *The influence of pornography on sexual development: Three case histories. Family Therapy*, 1982, 9 (3): 263 - 269.
- Briere J., Henschel D., Smiljanich K., *Attitudes toward sexual abuse; Sex differences and construct validity*. Journal of Research in Personality, 1992, 26 (4): 398-406.
- Carter D., in. *Use of pornography in the criminal and developmental histories of sexual offenders*. Journal of Interpersonal Violence, 1987, 2 (2): 1996-211.
- Cline V.B., *Skutki pornografii. Dowody eksperymentalne i kliniczne*. Gdańsk, TOR i HLI - Europa, 1996.
- Corne S., Briere J., Esses L.M., *Women;s attitudes and fantasies about rape as a function of early exposure to pornography*. J. of Interpersonal Violence, 1992, 7 (4): 454-461.
- Davis K. E., Braucht G. N., *Exposure to pornography, character and sexual deviance: A retrospecyive survey*. Journal of Social Issues, 1993, 29 (3): 183-196.
- Eschenbach U., *The meaning of consciousness development for the woman*. Analytische Psychologie, 1977, 8 (3 - 4): 245-261.

- Gray S. H., *Exposure to pornography and aggression toward women: the case of the angry male*. Social Problems, 1982, 29 (4): 387-398.
- Komas-Biela D., *Przemoc i pornografia zagrożeniem rozwoju osobowości*. Opinia dla Sejmowej Komisji Rodziny, Biuro Studiów i Ekspertyz Sejmu, W-wa, 1998.
- Kościelska M., *Spoleczne funkcjonowanie osób upośledzonych umysłowo*. Nowiny Psychologiczne. 1987, 5: 58-70)
- Lew-Starowicz Z., *Przemoc seksualna*. Warszawa, J. Santorski & Co, 1992.
- Malamuth N. M., *Aggression against women. W: Pornography and Sexual Aggression*. Pod red. N. M. Malamuth, E. Donnerstein. New York, Academic Press, 1984.
- Malamuth N. M., Check J. V., *The effect of aggressive pornography on beliefs in rape myths: Individual differences*. Journal of Research in Personality, 1985, 19 (3): 299-320.
- Meissner K. W.; *Opinia w sprawie pornografii Lubiń k/Kościana*. 1998. Maszynopis
- Schlafly P., (pod red.). *Pornography;s Victims*. Westchester, Ill., Crossway Books, 1997.
- Sommers E., Check J. V., *An empirical investigation of the role of pornography in the verbal and physical abuse of women. Violence and Victims*, 1987, 2 (3): 1989-209.
- Yonezato S., Tamura M., Magishima F., *The relationship between early exposure to pornographic videos and deviance among juveniles*. Reports of National Research Institute of Police Science. 1995, 36 (1) : 30-37.
- Wilson P.R., *'Stranger' child murder: Issues relating to causes and controls*. International Journal of Ofender Therapy and Comparative Criminology, 1987, 31 (1): 49-59).
- Zillman D., *Connections between sex and aggression*. Hillsdale, N.J. Erlbaum, 1984.

Bibliografia dotycząca pornograficznych elementów w muzyce

- Bloom A., *Wiek rocka*. Znaki Czasu, 1989, 16: 36-50.
- Łoźna E., Łoźna K., *Kto winien - rock czy chrześcijaństwo?*, Znaki Czasu, 1993, 31-32: 88-145.
- Schlink M. B., *Muzyka rockowa - skąd, dokąd?* Wrocław, Wyd. Effatha, 1994.
- Torres C., Torres L., *Kilka słów o muzyce*. W-wa, Wyd. Alterna, 1992.
- Zwoliński A., *Rock, rytmiczne spętanie ducha*. Kraków, Wyd. „Gotów”, 1995.

Literatura pomocnicza w języku polskim

- Augustyn J., *Integracja seksualna*. Kraków, Wydawnictwo M, 19
- Czachorowski M., *Nowy imperializm, czyli o tzw. edukacji seksualnej*. Warszawa, Wyd. Ad Astra, 1995.
- Kornas - Biela D., *Opinia. Trzeźwymi Bądźcie*, 1991, 9-10: 15-16.
- Pornografia a wychowanie do odpowiedzialnego rodzicielstwa*. Zeszyty Dokumentacyjne Fundacji Stowarzyszenia PAX „Z Pomocą Rodzinie”, 1993.
- Potocki A., *Pornografia - wyzwanie dla wychowawców*. Paedagogia Christiana, 1997, 1: 199-220.

- Scott D.A., *Pornografia. Jej wpływ na rodzinę, społeczeństwo, kulturę*, Gdańsk, HLI - Europa, 1995.
- Szostek A., *Wokół godności, prawdy i miłości*. Lublin, Red. Wyd. KUL, 1995.
- Tak - życiu, tak - prawdzie. *Atak na wartości*. Cz. I i II. Instytut Studiów nad Rodziną. Łomianki, Biuletyn 6 i 7.

Literatura dotycząca przemocy

- Bandura A., Walters R. H., *Agresja w wieku dorastania*. Warszawa, 1968.
- Bińczycka J., (pod red.) *Prawa dziecka - deklaracje i rzeczywistość*. Warszawa, Impuls, 1992.
- Frączek A., (pod red.) *Studia nad uwarunkowaniami i regulacją agresji interpersonalnej*, Warszawa, Ossolineum, 1996.
- Frączek A., Pufal - Struzik I., (pod red.) *Agresja wśród dzieci i młodzieży. Perspektywa psychoedukacyjna*. Kielce, wyd. Pedagogiczne ZNP, 1996.
- Jundziłł I., *Dziecko - ofiara przemocy*. Warszawa, WSiP, 1933.
- Kornas-Biela D., *Psychospołeczne konsekwencje swoistej formy przemocy w rodzinie*. *Pedagogika Rodziny*, 1998 r., w druku.
- Kornas-Biela D., „Zespół ocalenia” jako konsekwencja przemocy wobec dzieci. W: Materiały z Konferencji Naukowej nt. *Przemoc dzieci i młodzieży wobec innych jako wymiar polskiej transformacji ustrojowej*, Gdańsk, Uniwersytet Gdański, 1998 (w druku).
- Kornas-Biela D., *Edukacja seksualna w szkole wezwaniem dla współczesnej rodziny*. W: *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie*. Pod red. P. Kryczka, Lublin, KUL, 1997: 231-252.
- Obuchowska I., *Przemoc w wychowaniu*. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 1989, nr 4.
- Pacewicz A., *O nadużyciach seksualnych wobec dzieci*. Ośrodek Rozwoju Umiejętności Wychowawczych. Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, Warszawa, 1992.
- Piekarska A., *Przemoc w rodzinie. Psychospołeczne uwarunkowania przemocy wobec dziecka*. Warszawa, 1991.
- Pospiszył I., *Przemoc w rodzinie*. Warszawa, WSiP, 1998.
- Raport o sytuacji dzieci i młodzieży w Polsce (5 - 20 lat)*. Warszawa, PFDZiM, 1983.
- Selg H., *Skutki przemocy przedstawionej w środkach masowego przekazu ze szczególnym uwzględnieniem jej wpływu na dzieci i młodzież*. W: *Wychowawcze, etyczne i społeczne problemy zachowań seksualnych młodzieży*. Pod red. Z. Izdebskiego, Warszawa - Zielona Góra, TRR, 1992: 199-204.

Literatura dotycząca mass mediów

- Adamski F., *Kościół a kultura masowa*. Kraków, 1987.
- Bach-Olasik T., *Oddziaływanie telewizji na zachowania agresywne dzieci i młodzieży. Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 1993, 2: 56-59.
- Braun-Gałkowska M., *Z zagadnień oddziaływania telewizji*. *Roczniki Filozoficzne*, 1971, 29 (4): 195-205.

- Braun-Gałkowska M., *Mechanizmy działania reklamy telewizyjnej*. Scriptores Scholarum, 1996, 4 160-166.
- Braun-Bałkowska M., *Oddziaływanie telewizyjnych obrazów przemocy na psychikę dzieci*. Warszawa, Ośrodek Szkolenia i Analiz Programowych TVP S.A., 1996.
- Bromboszcz E., *Percepcja reklamy telewizyjnej przez dzieci*. *Psychologia Wychowawcza*, 1993, 1: 60-66.
- Chrapek J., (pod red.) *Kościół a środki społecznego przekazu*. Warszawa, 1990.
- Grybielski M., *Psychologiczne aspekty oddziaływania na dzieci programów telewizyjnych*. Wykłady z psychologii w KUL, Lublin, 1989: 127-147.
- Jandy-Brudło E., *Wpływ telewizji na agresywne zachowania dzieci i młodzieży*. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 1993, 5.
- Kirwiłł L., *Negatywne skutki oddziaływania telewizyjnych scen przemocy na dzieci*. *Nowiny Psychologiczne*, 1995, 2: 23-34.
- Klauza K., (oprac.), *Prasa, radio, telewizja, film w nauczaniu Kościoła. Antalogia tekstów źródłowych*. Warszawa, Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy, 1992.
- Kowalczyk D., *Odbiór telewizji przez młodzież zatrzymaną w Izbie Dziecka*. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*. Warszawa, 1992, nr 10.
- Kubin J., *Telewizja i wychowanie*, Warszawa, 1995.
- Lepa A., *Świat propagandy*. Częstochowa, Wyd. „Niedziela”, 1994.
- Lepa A., *Środki społecznego przekazu i osobowość człowieka*. *Wiadomości Diecezjalne Łódzkie*, 1984, 1-2: 41-46.
- Rankowska J., *Zagrożenie poczucia bezpieczeństwa agresją, przemocą, okrucieństwem*. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 1993, nr 10.
- Rotkiewicz H., *Pedagogiczne aspekty teorii środków masowego przekazu Marschalla McLuhana*. Wrocław, 1983.
- Siek S., *Pranie mózgu*. Warszawa 1993.
- Warchoł K., *Przemoc w środkach masowego oddziaływania i metody badań*. *Przekazy i Opinie*, 1982, 1.
- Wojtasik K., *Zarys psychologii propagandy*. Warszawa, 1973. Materiały w czasopiśmie „Zeszyty Prasoznawcze”.